

ZAWSZE Z TOBĄ

# tygodnik Podlaski

Nr 14 (445) 3 – 9 kwietnia 2020  
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927  
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS



# WSPARCIE DLA SZPITALA



Bardzo potrzebna decyzja władz województwa lubelskiego! Szpital w Białej Podlaskiej został liderem projektu doposażenia placówek zmagających się z koronawirusem. W sumie do szpitali w województwie trafi ponad 50 milionów złotych. Zarząd województwa zwiększył dofinansowanie ze środków unijny i dołożył środki własne. W ramach tych środków szpital w Białej Podlaskiej kupi m.in. dwa videobronchoskopy, tory wizyjne czy sześć aparatów do znieczulania z funkcją respiratora. – Pieniądze już są, w każdej chwili mogą być na kontach szpitali – powiedział marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski. – Pieniądze będą przeznaczone także na pewne drobne adaptacje, tak, by nowy sprzęt mógł w naszym i innych szpitalach funkcjonować – zaznaczył dyrektor białskiej placówki Adam Chodziński.



## Pod sąd za głupotę

Potężna grzywna grozi 44-latkowi, który drugi raz zbagatelizował zalecenia służb dotyczące obowiązkowej kwarantanny. Tym razem zamiast w domu policjanci spotkali mężczyznę na ulicach Parczewa.

### PARCZEW

Mężczyznę zauważyli policjanci, którzy patrolowali ulice miasta. Funkcjonariusze wiedzieli, że 44-latek powinien być w domu, tam gdzie miał spędzać kwarantannę. Ponadto był wcześniej przez nich kontrolowany. To nie pierwsze naruszenie obowiązujących przepisów przez tego mieszkańca gminy Parczew. Policjantom w rozmo-

wie telefonicznej ponownie tłumaczył, że jest zdrowy i nie musi przestrzegać kwarantanny.

W pierwszym przypadku sprawa trafiła do sądu ale nie obowiązywały wówczas zaostrzone przepisy mówiące o podniesieniu kary grzywny. Teraz mężczyzna będzie odpowiadał według nowych przepisów. Grozi mu teraz do 30 tys. złotych grzywny oraz do roku pozbawienia wolności



**Uzdrowienie chorych...  
Ucieczko grzesznych...  
Pocieszycielko strapionych...  
Wspomożenie wiernych...  
Módl się za nami.**

# WIELKIE WSPARCIE DLA SZPITALA W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Zapowiadane wsparcie dla szpitala w Białej Podlaskiej stało się faktem. Podpisana została umowa na realizację „Lubelskiego Pakietu Antykryzysowego”.

### BIAŁA PODLASKA

Dzięki aneksom trzech umów szpitala w województwie lubelskim otrzymają ponad 50,2 mln zł na walkę z koronawirusem. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup m.in. respiratorów, aparatów do znieczulania z funkcją respiratora, łóżek reanimacyjnych z dostępem do respiratorów, maseczek, testów na obecność koronawirusa czy defibrylatorów. Władze województwa zdecydowały o przesunięciu na ten cel środków unijnych i dołożyły ponad 7,5 mln zł z kasy województwa. 800 tysięcy pochodzi ze środków budżetu państwa.

### Lider projektu

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej jest liderem projektu, w którym w sumie uczestniczy sześć placówek podległych marszałkowi. Zarząd województwa zwiększył dofinansowanie projektu o 20 mln zł pieniędzy unijnych oraz ponad 3,5 mln zł z budżetu województwa z przeznaczeniem na dodatkowe zadania związane z zakupem sprzętu i adaptacją pomieszczeń, mające na celu przeciwdziałanie skutkom epidemii COVID-19. W ramach tych środków szpital w Białej Podlaskiej kupi m.in. dwa video-bronchoskopy, tory wizyjne czy sześć aparatów do znieczulania z funkcją



Adam Chodźński i marszałek Jarosław Stawiński podczas podpisywania umowy

respiratora.

– Pieniądze będą przeznaczone także na pewne drobne adaptacje, tak, by nowy sprzęt mógł w naszym i innych szpitalach funkcjonować – powiedział dyrektor białskiej placówki Adam Chodźński.

### Będzie ciąg dalszy

Marszałek Jarosław Stawiński stwierdził, że projekt jest zapięty na ostatni guzik i pieniądze w każdej chwili mogą trafić na konta szpitali. Ale to dopiero początek działań władz województwa

na rzecz poprawy bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców.

– Mamy też nowy projekt dla zapewnienia środków ochrony indywidualnej. Przeznaczamy na niego 7 milionów złotych dla sieci 18 podmiotów leczniczych, wśród których są szpitale powiatowe. Będziemy chcieli zakupić sprzęt w postaci odczynników oraz materiałów medycznych, środków do dezynfekcji, środków ochrony indywidualnej. Złożyliśmy już zamówienie – mówił niedawno marszałek Jarosław Stawiński.

# KURSY I SZKOLENIA

## W ATRAKCYJNYCH CENACH!



- Szkolenie okresowe dla kierowców zawodowych metodą e-learning tylko 300 zł
- Badania psychologiczne 150 zł

**Kierowco masz za dużo punktów karnych?**  
Szkolenie dla kierowców zmniejszające o 6 liczbę punktów karnych tylko 300 zł

**ul. Orzechowa 60**  
**83 342 58 20**

[www.wordbp.pl](http://www.wordbp.pl)



# LUBELSZCZYZNA WALCZY Z WIRUSEM

U około 150 mieszkańców województwa lubelskiego potwierdzono już zakażenie koronawirusem. Wczoraj (2 kwietnia) podano, że u trojga pacjentów szpitala w Białej Podlaskiej wynik testu był ujemny. W całym kraju liczba zakażonych osób przekroczyła 2600.

## WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

Tylko w czwartek pojawiło się w naszym województwie 14 nowych przypadków zarażenia koronawirusem. Wirus zbiera też śmiertelne żniwo, zmarło już 5 mieszkańców Lubelszczyzny, w całym kraju liczba ta wynosi zbliża się do 50. W czwartek w szpitalach było 21 osób czekających na wyniki badań. Trzech pacjentów z Białej Podlaskiej mogło odetchnąć z ulgą – badanie pobranych od nich próbek wykluczyło zarażenie wirusem. Kwarantanną w woj. lubelskim objętych było prawie 8,5 tys. osób.

### Ozdrowieńcy

Z ostatnich danych wynika, że 13 osób zostało oficjalnie uznanych za wyleczonych.

– Na terenie województwa lubelskiego wśród osób, u których zakażenie koronawirusem SARS-CoV-2 potwierdzono pozytywnymi wynikami testów laboratoryjnych jest pięciu kolejnych ozdrowieńców. Osoby są z powiatu lubelskiego i janowskiego. W sumie na



U pacjentów ze szpitala w Białej Podlaskiej wynik testów był na szczęście ujemny

terenie województwa lubelskiego na dzień 29 marca 2020 r. jest 13 ozdrowieńców podała rzeczniczka wojewody lubelskiego Agnieszka Strzępka.

### Izolatorium w Białej Podlaskiej

W minionym tygodniu przy 8 szpitalach w woj. lubelskim powstały izolatoria. Jedno z nich działa przy szpitalu

w Białej Podlaskiej, kolejne w Łukowie. – Przebywają w nich pacjenci, którzy mają pozytywny wynik testu na koronawirusa, ale nie wymagają hospitalizacji. Dzięki temu nie zajmują oni miejsc, przeznaczonych do ratowania osób, mających silne objawy – powiedział wojewoda lubelski Lech Sprawka.

HS



## Rząd: do Świąt musimy zostać w domach

Żeby pokonać koronawirusa, trzeba jeszcze więcej społecznej dyscypliny, niż dotychczas. Rząd wprowadził nowe obostrzenia. Część z nich może być bardzo uciążliwa, ale innej drogi nie ma: jeśli chcemy szybko wrócić do normalności, musimy przestrzegać zakazów. Za złamanie zasad grozi grzywna w wysokości od 5 tys. do 30 tys. zł.

## POLSKA

– Stoimy przed trudnym wyborem, albo sytuacja będzie dramatycznie gorsza w najbliższych miesiącach, albo będzie gorsza, ale będzie możliwa do zarządzenia. W wyniku naszych analiz najlepszych praktyk z całego świata podjęliśmy kolejne decyzje dotyczące następnych obostrzeń – mówił premier Mateusz Morawiecki.

– Wiemy, że obecnie już codziennie widzimy 200-250 chorych dodatkowych,

to, że ilość chorych co kilka dni się podwaja. Jeżeli ograniczymy kontakt między ludźmi, to może to spowolnić. Ale nie o połowę, musimy ograniczyć te kontakty o 80 proc. Wtedy mamy możliwość ograniczyć liczbę zakażonych i zmarłych. Stąd te nowe ograniczenia – dodawał minister zdrowia Łukasz Szumowski.

### Mniej osób w sklepach

Wprowadzono limit osób przebywających w sklepie – do 3 osób na 1 kasę. Na



Nowe obostrzenia są koniecznością. Jeśli uda nam się wytrzymać, być może po Świątach będzie można je złagodzić

**Kwarantanną są automatycznie objęci wszyscy domownicy, którzy mieszkają z osobą kierowaną na kwarantannę od 1 kwietnia br.**

którzy się do nas zgłaszają. Wszystkie modele mówią nam, że wzrost ilości chorych jest wykładniczy. Oznacza

targowiskach – 3 klientów na 1 punkt handlowy. W placówkach pocztowych – 2 osoby na 1 okienko. W godzinach

od 10:00 do 12:00 sklepy i punkty usługowe będą mogły przyjmować i obsługiwać jedynie osoby powyżej 65. roku życia (w pozostałych godzinach sklepy i lokale usługowe są dostępne dla wszystkich, w tym dla seniorów). Wszyscy klienci muszą robić zakupy w jednorazowych rękawiczkach a w weekendy zamknięte będą wielko-

powierzchniowe sklepy budowlane.

### Dystans na ulicach i w pracy

Wprowadzony został obowiązek utrzymania co najmniej 2-metrowej odległości między pieszymi. Dotyczy to także rodzin i bliskich (z wyjątkiem dzieci do 13. roku życia oraz osób niepełnosprawnych lub niemogących się samo-

dzielnie poruszać). Dzieci i młodzież, które nie ukończyły 18. roku życia, nie mogą wychodzić z domu bez opieki. W miejscach pracy musi być zachowany dystans półtora metra i zapewnione środki do dezynfekcji.

### Ściśta kwarantanna

Kwarantanną są automatycznie objęci wszyscy domownicy, którzy mieszkają z osobą kierowaną na kwarantannę od 1 kwietnia br. Osoby mieszkające z osobami skierowanymi na kwarantannę wcześniej nie podlegają niej, ale są proszeni o zachowanie szczególnej ostrożności.

### Zamknięte parki i punkty usługowe

Nie można korzystać z parków, plaż, czy bulwarów. Zamknięte są hotele i inne miejsca noclegowe, a także salony kosmetyczne i fryzjerskie. Zawieszono zostają zabiegi rehabilitacyjne i masaże – zarówno w placówkach publicznych, jak i prywatnych (z wyjątkiem sytuacji, w których rehabilitacja jest bezwzględnie konieczna).



CYTAT  
TYGODNIA

Potrzeba wielu rodzajów solidarności i kształtów solidarności, które będą potrzebne i w czasie epidemii i w czasach, które po niej nadejdą. A na pewno nie będą równie łatwe jak te, które poprzedzały epidemię.

ABP STANISŁAW  
GADECKI  
Przewodniczący  
Konferencji  
Episkopatu  
Polski



## W debacie o wyborach jedna rzecz umyka. Czy opozycja uznałaby mandat prezydenta choć przez jeden dzień po minięciu okresu kadencji?



MICHAŁ KARNOWSKI  
dziennikarz, publicysta, autor  
książek

Wprowadzenie przez Prawo i Sprawiedliwość pod obrady Sejmu propozycji korespondencyjnego głosowania dla wszystkich powinno zasadniczo uspokoić debatę o tym, czy przeprowadzać wybory 10 maja, czy je pozakonstytucyjnie przekładać. Ale oczywiście nie uspokoi, bo nie o kampanię wyborczą tu chodzi (kandydaci opozycji ją prowadzą) i nie bezpieczeństwo Polaków jest troską Platformy. Gdyby tak było, ich polityk nie organizowałby z pasją potencjalnego ogniska

epidemii w Senacie. Sytuacja jaką mamy w pełni wypełnia definicję słowa hipokryzja: opozycja jest pewna, że 10 maja, za pięć tygodni (sic!) nie będziemy w stanie zrobić wyborów, ale jest pewna, że teraz możemy zrobić stacjonarne posiedzenia parlamentu. Pamiętajmy: historia nie zaczęła się wczoraj. Ludzie, którzy w roku 2015 stracili władzę, nigdy nie zaakceptowali silnego demokratycznego mandatu obozu Jarosława Kaczyńskiego do przeprowadzania zmian w Polsce. Bez względu na to, jak głosują Polacy, oni zawsze głoszą, że to władza bezprawna, niegodna, nie mająca prawa rządzić. Dlaczego? Bo nie jest to ich władza. Mnożyły się wezwania do bojkotu rozkazów ministra obrony narodowej, lekceważenia poleceń Prokuratora Generalnego, zatrzymania szkół, szpitali, policji itp. Czysta definicja anarchii, powielenie postaw, które doprowadziły do upadku I Rzeczypospolitej. Tu pojawia się najważniejsze pytanie: czy ludzie opozycji

uznałby by mandat prezydenta do rządu choć przez jeden dzień po minięciu okresu kadencji? Czy uszanowałby to przesunięcie, o które sami tak apelują? Bardzo wątpliwe. Bardzo. Można postawić odwrotną tezę: opozycji tak zależy na zmianie terminu wyborów, żeby dzień po wygraniu tej sprawy zacząć głosić tezę iż prezydent nie ma mandatu demokratycznego i konstytucyjnego, że oni tej władzy nie uznają, że oni tych ustaw nie będą przestrzegać. I znowu – ma ruszyć pucz. Takie operacje jak przesuwanie terminu wyborów można robić z opozycją normalną. Z totalną się nie da. Stawką jest więc nie termin głosowania, ale utrzymanie ram konstytucyjnych i demokratycznych naszego państwa. Głosowanie korespondencyjne, w normalnych warunkach szkodliwe, na dodatek premiujące kandydatów opozycji, tu wydaje się, mimo wszystkich wad, rozwiązaniem optymalnym. Artykuł opublikowany w portalu wPolityce.pl

## Kolejna zawieszona kampania. Do Hołowni dołącza Kidawa-Błońska. Teraz już dwoje kandydatów udaje, że nie walczy o prezydenturę



MAREK PYZA  
Dziennikarz radiowy,  
prasowy i telewizyjny

Od czasu ogłoszenia zawieszenia kampanii wyborczej Małgorzata Kidawa-Błońska zdążyła udzielić dwóch wywiadów (na stronach KOD oraz w Polsacie) oraz spotkała się z internautami na facebookowym czacie. Raz opowiadała coś o ważności „żucia ludzkiego”, innym razem, że życie ludzkie jest ważne, „ale nie za wszelką cenę”. Jeszcze innym, że „za konstytucję ginęli ludzie”. A na czacie upierała się, że wcale nie powiedziała, iż „życie ludzkie jest ważniejsze od konstytucji”. A mogła nie mówić nic, dotrzymać słowa. Może sondaże by jej podskoczyły? Cały czas aktywne są też jej profile kampanijne w mediach społecznościowych, które reklamują jej występy. Krótko mówiąc: ściema. Zupenie jak u Szymona Hołowni, który też zawiesił kampanię – ups... przepraszam, zawiesił

agitację. A skoro już nie agituje, to widocznie uznał, że może zdrzeć maskę fajnego gościa i zaczął krzyczeć. Czerwień robiąc coraz większe oczy i wrzeszczy poprzez Skype'a na telewizyjnym ekranie. A niech wrzeszczy, widzowie będą szybciej przełączać kanał. Cała niemal opozycja od piątkowej nocy utyskuje, że Jarosław Kaczyński zmianami w kodeksie wyborczym ich koncertowo rozegrał. Że zrobił to po mistrzowsku, na chłodno. A im samym tego chłodu jakoś brakuje. Ile razy opozycja dobrze wyszła na historii? Ile razy rosty im notowania, gdy krzyżeli o zamachach stanu, morderstwie na demokracji? Jak skuteczne było wyzwanie do obywatelskiego nieposłuszeństwa? Nie za bardzo. Tym bardziej dziwi, gdy wchodzi po raz kolejny do tej samej rzeki. Poto pią się w niej. Nie jest w moim interesie sukces wyborczy p. Kidawy-Błońskiej albo gwiazdora z TVN, bo życzę dobrze mojemu krajowi i rodakom. I chciałbym wierzyć, że oni też. Że nie tylko o uratowanie własnej skóry chodzi w graniu tego larum, iż kraj na krawędzi i wybory trzeba przesunąć. Może i trzeba będzie je przesunąć. Ale wciąż tego nikt nie wie. Oczywiście są posiadacze kryształowych kul – samorządowcy z Gdyni, z Ciechanowa

– którzy widzą przyszłość i stan epidemii za sześć tygodni (tu znów może zwyciężyć pisowski chłód według scenariusza zapowiedzianego przez Ryszarda Terleckiego – pod postacią zarządów komisarycznych). „Wyborcza” będzie ich wspierać do ostatniego tchu bredząc o „faszyzmie sanitarnym”, TVN jeśli będzie trzeba, dotrze do każdego #silnegorazem medyka, który więcej czasu spędza na hejterskich profilach niż przy chorych i jakoś ta kampania obliczona na chaos będzie się tlić. Ale co zrobią, gdy za dwa tygodnie okaże się, że jednak krzywa zachowań w Polsce jest już po pikku? Sfałszują statystyki? Jaki znajdą powód do powtarzania, że wybory doprowadzą do przepięnienia polskich kostnic? Nie twierdzą, że rację ma ten, który uważa, że wybory będą bezpieczne. Twierdzą, że nie ma dziś nikogo, kto wie, na jakim etapie będzie epidemia w Polsce na początku maja. I twierdzą też, że jeśli jednak sprawdzi się optymistyczny scenariusz, to przy takiej kampanii kandydatów opozycji Andrzej Duda wygra w pierwszej turze. A później znów to samo: zamach! Faszyzm! Śmierć demokracji! I tak do następnych przegranych wyborów...

Artykuł opublikowany w portalu wPolityce.pl

REKLAMA

# Wielkanocna

# OBNIŻKA PROWIZJI





PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ JEST SALTUS UBEZPIECZENIA

**SALTUS**  
UBEZPIECZENIA

# SZKOŁA Z TVP KULTURA

Publiczny nadawca telewizyjny przygotował wspaniałe, bardzo wartościowe pasmo dla uczniów, którzy zostali w domach z powodu pandemii koronawirusa. W TVP Kultura można zapoznać się z perłami naszego dziedzictwa kulturowego i ekranizacjami szkolnych lektur.

## POLSKA

TVP Kultura w porozumieniu z Ministerstwem Edukacji Narodowej przygotowała specjalne pasmo edukacyjne „Kulturalna szkoła”. W dni powszednie od godz. 13:00 antena zaprasza na filmy, spektakle i programy kierowane do młodzieży szkolnej.

### Lektury i nie tylko

Literatura, sztuka i muzyka – to specjalność TVP Kultura. W paśmie „Kulturalna szkoła” antena przybliży młodym widzom filmy, spektakle Teatru Telewizji, seriale na podstawie obowiązujących lektur szkolnych, koncerty i widowiska muzyczne oraz cykle dokumentalne i publicystyczne. Każdy dzień powszedni rozpoczynać się będzie o godz. 13:00 pasmem „Literatura na ekranie”. Wśród tytułów znalazły się adaptacje lektur szkolnych, m.in. filmy Andrzeja Wajdy czy Jerzego Hoffmana, „Moby Dick”, „Awantura o Basię”, seriale „Nad Niemnem” czy „Pan Samochodzik i templariusze”. Na antenie nie zabraknie również spektakli Teatru Telewizji.

### Wyjątkowa edukacja

W paśmie edukacyjnym znajdują się również pro-

dukcje własne TVP Kultura, m.in. cykle „Herbert – mosty” poświęcony poezji Zbigniewa Herberta, „Szlakiem miejsc niezwykłych – Pomniki historii” o perłach polskiej architektury i kultury, „Pojedynki stulecia” o najważniejszych twórcach polskiej literatury współczesnej czy krótkie formy o sztuce tańca „Baletownik”. W programie znajdują się również serie dokumentalne, m.in. o najświetniejszych kompozytorach muzyki klasycznej („Śladami wielkich kompozytorów”), najwybitniejszych malarzach („Artyści antagoniści”) czy legendarne koncerty edukacyjne „Niezapomniany Leonard Bernstein – spotkania z muzyką”.

### Także w internecie

Wszystkie pozycje w ramach „Kulturalnej szkoły” będą dostępne również w Internecie w serwisie TVP VOD. Pasma edukacyjne – zarówno w TVP Kultura, jak w TVP VOD – nie będzie przerywane blokami reklamowymi. Aktualny program dostępny jest na stronach [kultura.tvp.pl](http://kultura.tvp.pl) oraz [tvp.pl](http://tvp.pl). Informacje o programie zamieszczane są również codziennie na stronie TVP Kultura na Facebooku.

HS/INF. PRAS.



foto: materiały prasowe



Do **200 000 zł**  
na dowolny cel

 **KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Pożyczki Gotówkowej wynosi 19,63%.

Wysokość obniżki prowizji ustalana będzie indywidualnie. Oferta ważna w okresie od 2.03.2020 r. do 13.04.2020 r. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

REKLAMA





# ILE POTRWA PANDEMIA?

Chyba każdego z nas nurtuje dziś pytanie, ile jeszcze potrwa epidemia koronawirusa. Od odpowiedzi zależy bowiem niemal wszystko. Zarówno codzienne sprawy życiowe, takie jak praca, zarobki czy powrót do szkoły, jak i te najbardziej fundamentalne: czy nasze życie i zdrowie znajduje się w niebezpieczeństwie, jak długo będziemy znosić przymusową izolację oraz co wydarzy się potem.

## POLSKA

Przedłużający się stan niepewności niepokoi nie tylko zwykłych obywateli. Również rządy poruszają się po omacku, nie znając przyszłości i – co za tym idzie – skutków podejmowanych dziś decyzji. Inaczej należy bowiem postępować, jeśli czeka nas długotrwała epidemia, a jeszcze inaczej w przypadku przestoju trwającego kilka tygodni. Wszystko przypomina trochę grę w tolotka, w której wygra ten, kto właściwie obstawił. Z pewnością jednak nikt nie może dziś powiedzieć, że wie, co się wydarzy. Wariantów dalszego rozwoju sytuacji jest kilka. Podpowiadają je renomowane zespoły naukowców, zastrzegając jednak, że ich wiedza wyjściowa jest ciągle szczytkowa. Mamy bowiem do czynienia z zupełnie nowym rodzajem wirusa, o którym wiemy głównie to, że może powodować ciężkie zapalenie płuc i jest wyjątkowo zakaźny. Hipotezy naukowe opierają się zwykle na modelach matematycznych i dotychczasowym przebiegu epidemii w Chinach. Dane te wykorzystywane są potem w opracowywaniu globalnych scenariuszy rozprzestrzeniania się koronawirusa.

## Wariant optymistyczny: do wakacji

Spore nadzieje budzą prognozy zapowiadające szczyt zachorowań w ciągu najbliższego miesiąca i ich stopniowy spadek do wakacji. Właśnie na tych hipotezach opiera się dziś funkcjonowanie większości państw – w tym Polski – gdzie obowiązujące ograniczenia zaplanowano wstępnie

koronawirusa zależny jest od określonych warunków klimatycznych typowych o tej porze roku dla naszej szerokości geograficznej – między jej 30° i 50° stopniem na półkuli północnej. Zakłada się tym samym, że wzrost temperatury i zmiana wilgotności powietrza, która nastąpi latem, w sposób naturalny wyhamuje rozwój zachorowań. W suchym powietrzu drobniki koronawirusa wydychane przez nosicieli będą bowiem – według tej hipotezy – od razu opadać na ziemię, podczas gdy dziś unoszą się przez pewien czas w cząsteczkach wody, zwiększając ryzyko zarażenia. Jak twierdzi William Schaffner z amerykańskiego Vanderbilt University Medical Center, „jest to wirus oddechowy, a wirusy tego rodzaju są zwykle sezonowe. Można mieć więc nadzieję, że wiosna pomoże temu wirusowi ustąpić. Nie możemy być jednak tego pewni”.

Początkowo solidnym argumentem potwierdzającym tę hipotezę była wyraźnie mniejsza skala zachorowań w znacznie cieplejszych krajach strefy zwrotnikowej i równikowej. Ale dziś, choć ta różnica nadal się utrzymuje, nikt nie może z całkowitą pewnością powiedzieć, że wynika ona z przyczyn klimatycznych. Bo być może wpływ na mniejszą dynamikę rozwoju koronawirusa na południu mają inne czynniki, np. związane z niższym wiekiem populacji (młodszy chorują rzadziej albo bezobjawowo), brakiem odpowiedniej infrastruktury (mała dostępność testów) lub po prostu ze znacznie niższym stopniem kontaktów międzyludzkich pomiędzy – dajmy na to – Europą i środkową Afryką. Niewykluczone więc, że obecne różnice w pewnym momencie się wyrównają.

Nadzieję z innej strony dają prognozy amerykańskiego biofizyka i noblisty Michaela Levitta, który w styczniu trafnie przewidział skalę epidemii w Chinach, szacując docelową liczbę zarażeń

**Zahamowanie epidemii nie oznacza jej końca. Ona wróci, gdy tylko złagodzimy restrykcje lub gdy pogoda znów zacznie sprzyjać rozwojowi koronawirusa, a więc na przelocie lata i jesieni. Możliwy jest też wtórny import koronawirusa z krajów, gdzie nadal będzie rozwijać się epidemia.**

na okres do trzech miesięcy. Taki czas daje jeszcze szansę w miarę bezbolesnego podźwignięcia się gospodarce. Wariant optymistyczny opiera się na dwóch podstawowych przesłankach: na dynamice zachorowań w Chinach, gdzie po gwałtownym wzroście zakażeń w ciągu trzech miesięcy udało się odzyskać kontrolę nad epidemią, oraz na założeniu (bo to tylko założenie), że rozwój

na ok. 80 tys. Levitt uważa, że z podobną dynamiką (choć niekoniecznie z podobnymi liczbami) będziemy mieli do czynienia również w innych częściach świata. To tak jak z samochodem na autostradzie. Mimo że pędzi z dużą prędkością, to po pewnym czasie nie przyspiesza już tak mocno jak na początku drogi – wyjaśniał obrazowo noblista. Jeśli ma rację, to rzeczywiście epidemia może



"Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka. Twej pomocy wzywa, Ciebie o przyczynę prosi..." Bartolomeo Caporali, *Matka Boska Miłosierna* | 1482, Museo Comunale San Francesco, Montone

do wakacji wyhamować.

Jeszcze inną hipotezę, sugerującą szybkie wygaśnięcie epidemii, postawili niedawno naukowcy z Uniwersytetu w Oksfordzie, którzy uważają, że większość z nas już i tak zetknęła się lub zetknie z koronawirusem, ale przejdzie zakażenie lekko lub bezobjawowo. Jeśli byłaby to prawda, to mogłoby to oznaczać, że ci z nas, którzy są młodszy i zdrowi, naberają właśnie zbiorowej odporności i wirus przestaje być dla nich tak bardzo groźny. W tej sytuacji dałoby się wkrótce opanować epidemię.

## Wariant realistyczny: będzie druga fala

Problem w tym, że mamy do czynienia jedynie z hipotezami, których lepiej byłoby nie sprawdzać, ryzykując życie i zdrowie ludzi. Dlatego przyjęto, że koronawirusowi trzeba przeszkadzać w jego





fol. pikabay.com/Alexandra\_Koch

Zdaniem większości badaczy, na skuteczną szczepionkę przeciwko koronawirusowi przyjdzie nam poczekać jeszcze rok lub półtora

swobodnym rozwoju. Model chiński, gdzie wprowadzono brutalne restrykcje wobec obywateli, niezbyt nadaje się do powielenia w Europie i Ameryce, ale brak ograniczeń mógłby – zdaniem brytyjskich epidemiologów z Imperial College London – doprowadzić do śmierci milionów ludzi. Według przedstawionej przez nich symulacji brak przeciwdziałania epidemii doprowadziłby do śmierci nawet 510 tys. Brytyjczyków i aż 2,2 mln Amerykanów. W innych krajach proporcje byłyby zbliżone. Te dane podziały na wyobraźnię nawet brytyjskiego premiera Borisa Johnsona, który początkowo realizował na Wyspach strategię „kontrolowanego zarażania”, zakładającą zbudowanie w ten sposób zbiorowej odporności na wirusa. W Polsce o podobnym scenariuszu wspominała m.in. wirusolożka prof. Maria Gańczak, według której liczba zarażonych mogłaby u nas sięgnąć na początku maja 250 tys. osób, gdyby nie wprowadzono żadnych restrykcji. Jeszcze czarniejsze prognozy podał w połowie marca słowacki Instytut Polityki Zdrowotnej. Z jego danych wynika, że gdyby nie podjęto działań zapobiegawczych, mogłoby zachorować 2,5 mln osób, a więc aż 45 proc. ludności Słowacji. W tej chwili szacuje się, że szczyt epidemii w tym kraju przypadnie na przełom kwietnia i maja, a zarażeniu może ulec nawet do 1,4 mln osób. Pod koniec maja liczba ta miałaby wyraźnie spaść do poziomu pół miliona. Jednak zahamowanie epidemii nie oznacza jej końca. Ona wróci, gdy tylko złagodzimy restrykcje lub gdy pogoda znów zacznie sprzyjać rozwojowi koronawirusa, a więc na przełomie lata i jesieni. Możliwy jest też wtórny import koronawirusa z krajów, gdzie nadal będzie rozwijać się epidemia. O takim scenariuszu już dziś mówi się w Chinach, Japonii i Korei Południowej, gdzie pojawiły się oznaki drugiej fali. Czy druga fala będzie gorsza od pierwszej? Tego nie wiemy, choć w internecie można znaleźć mnóstwo mrozących krew w żyłach plotek o możliwej groźnej mutacji koronawirusa. Plotki te opierają się zapewne na historiach z czasów epidemii grypy hiszpanki sprzed stu lat, gdy rzeczywiście druga fala była znacznie bardziej śmiertelna od pierwszej. Naukowcy nie widzą na razie żad-

nych przesłanek świadczących o tym, że koronawirus może niebezpiecznie zmutować. Na razie mówi się jedynie o dwóch, niewiele różniących się od siebie wariantach koronawirusa, z których jeden, obecny głównie we Włoszech, ma jakoby nieco większą zjadliwość. Jednak, jak zwracają uwagę specjaliści, zbyt zjadliwy wirus, zabijając swojego nosiciela, sam pozbawia się możliwości dalszego rozprzestrzeniania. Zatem nie ma powodu, dla którego SARS-CoV-2, który uzyskał bardzo wysoki poziom zakaźności, mutował w zabójczą (również dla siebie) stronę.

## Wariant pesymistyczny: do końca 2021 r.

Długość pandemii zależy tak naprawdę od jednej rzeczy: od wynalezienia skutecznej szczepionki. A na nią, zdaniem większości badaczy, przyjdzie nam poczekać jeszcze rok lub półtora. Szczepionka zwiększy zbiorową odporność i tym samym nie pozwoli się dłużej rozprzestrzeniać koronawirusowi. Oznaczałoby to jednak, że mimo intensywnych prac nad szczepionką do końca epidemii jeszcze bardzo daleko. Specjaliści z Imperial College London uważają, że do normalnego życia uda nam się wrócić, pod warunkiem zachowania ścisłych restrykcji higienicznych, dopiero pod koniec 2021 r. Znacznie wcześniej uda się pewnie opracować terapię lekową, dzięki której będzie można leczyć osoby już zarażone i zatrzymać rozwój zakażeń. Ale choć niektóre z tych terapii wyglądają obiecująco, to trzeba będzie się nadal liczyć z dużą liczbą chorych i obciążeniem służby zdrowia. Jest też inny scenariusz, zgodnie z którym już nigdy nie pozbędziemy się koronawirusa i stanie się on – niczym grypa – kolejną sezonową chorobą. Różnica z obecną sytuacją będzie jednak polegać na tym, że – podobnie jak dziś grypa – będzie on oswojony i łatwiejszy w leczeniu.

**KONRAD KOŁODZIEJSKI**  
Artykuł opublikowany w tygodniku „Sieci”

# Naród, który traci pamięć, traci życie

Przy głównym wejściu do kościoła parafialnego pw. św. Filipa Neri w Kąkolewnicy (gm. Kąkolewnica) stoi pamiątkowy obelisk. Można zaryzykować twierdzenie, że jest to pierwszy monument w Polsce – a na pewno pierwszy w powiecie radzyńskim – upamiętniający ofiary katastrofy pod Smoleńskiem. Jego odświeżenie miało miejsce 6 czerwca 2010 r.

## KĄKOLEWNICA

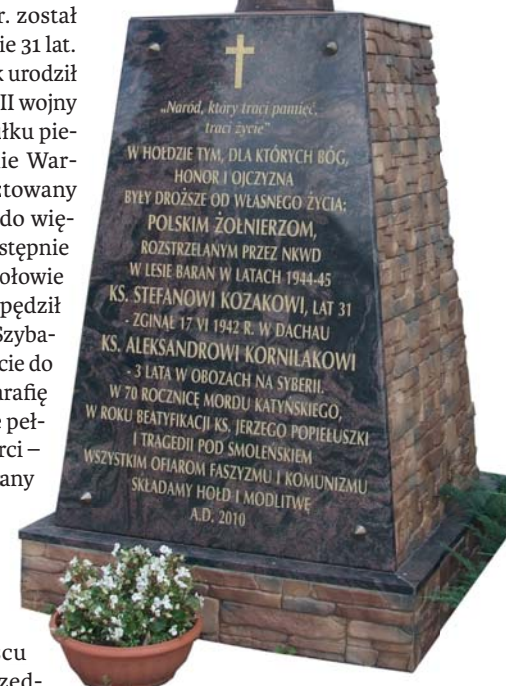
Pomnik przedstawia skutego kajdanami orła. Stoi on na cokole, do którego przymocowana została kamienna płyta. Wryto na niej symbol krzyża oraz słowa przypisywane Józefowi Piłsudskiemu – „Naród, który traci pamięć, traci życie”. Przypominają nam one, że bez znajomości historii często trudno jest zrozumieć teraźniejszość i mówić o prawdziwym patriotyzmie. W dalszej części tablicy przeczytamy następującą sentencję: W HOŁDZIE TYM, DLA KTÓRYCH BÓG, / HONOR I OJCZYZNA / BYŁY DROŻSZE OD WŁASNego ŻYCIA: / POLSKIM ŻOŁNIERZOM, / ROZSTRZELANYM PRZEZ NKWD / W LESIE BARAN W LATACH 1944-45 / KS. STEFANOWI KOZAKOWI, LAT 31 / – ZGINĄŁ 17 VI 1942 R. W DACHAU / KS. ALEKSANDROWI KORNILAKOWI / – 3 LATA W OBOZACH NA SYBERII. / W 70 ROCZNICĘ MORDU KATYŃSKIEGO, / W ROKU BEATYFIKACJI KS. JERZEGO POPIELUSZKI / I TRAGEDII POD SMOLEŃSKIEM / WSZYSTKIM OFIAROM FASZYZMU I KOMUNIZMU / SKŁADAMY HOŁD I MODLITWĘ / A.D. 2010 /.

Tablica umieszczona na pomniku upamiętnia dwie konkretne osoby – ks. Stefana Kozaka i ks. Aleksandra Kornilaka. Są to kapłani, którzy swoją posługę pełnili w parafii Kąkolewnica. Ksiądz Stefan Kozak urodził się 31 sierpnia 1911 r. w Młynkach koło Końskowoli. W 1939 r. otrzymał święcenia kapłańskie, po czym jako neoprezbiter został wikariuszem w Komarówce Podlaskiej. W 1940 r. trafił do parafii pw. św. Filipa Neri w Kąkolewnicy. Swoją posługę pełnił tutaj do 31 listopada 1940 r., kiedy to został aresztowany przez Gestapo. Najpierw trafił do aresztu w Radzynie, po czym na lubelski zamek. 9 stycznia 1941 r. został przewieziony do Oświęcimia, a 5 lutego

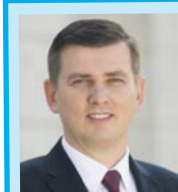


fol. nadesane/Robert Mazurek

do Dachau. 17 czerwca 1942 r. został tam rozstrzelany. Miał zaledwie 31 lat. Z kolei ks. Aleksander Kornilak urodził się 24 stycznia 1897 r. Podczas II wojny światowej, jako kapelan 78. pułku piechoty, uczestniczył w obronie Warszawy. W 1944 r. został aresztowany przez NKWD i przewieziony do więzienia w Białej Podlaskiej, a następnie do obozu przejściowego w Sokołowie Podlaskim. Kolejne trzy lata spędził w obozach na Syberii, m.in. w Szybatowie i Świdłowsku. Po powrocie do Polski, 1 marca 1948 r. objął parafię w Kąkolewnicy. Swoją posługę pełnił tutaj przez 23 lata. Po śmierci – 8 maja 1972 r. – został pochowany na miejscowym cmentarzu. Pomnik przy kościele w Kąkolewnicy uroczystie poświęcono 6 czerwca 2010 r. Zastąpił on dotychczasowy obelisk, który w tym miejscu stał od 30 maja 1971 r. Poprzednik miał formę obelisku, na którym znajdował się motyw krzyża i Oka Opatrzności, a także metalowa tablica. Z umieszczonej na niej inskrypcji mogliśmy dowiedzieć się: OSŁABIONĄ PRZEZ NIESZCZĘŚLIWE / RZĄDY POLSKĘ TRZY SĄSIEDNIE PAŃ-



STWA / PODZIELIŁY MIĘDZY SOBĄ. / DZIĘKI MILONOM BOHATERÓW, KTÓRZY / PADLI W WALKACH, ZMARLI / NA SZUBIENICACH I OD KULI, / CIERPIELI I UMIERALI W WIĘZIENIACH, / OBOZACH I ZESŁANIACH / POLSKA STAŁA SIĘ ZNOWU. / POTOMNI PAMIĘTAJCIE O TYM. / ŚWIĘTY BOŻE, ŚWIĘTY MOCNY, / ŚWIĘTY NIESMIERTELNY, / MIEJ W OPIECIE OJCZYZNĘ NASZĄ. / U podnóża pomnika widniał napis: POLSKO MATKO NASZA / PAMIĘTAMY /, a na leżącej obok cegle można było odczytać datę upamiętnienia – 30 V 1971 R.



## Czterdziesta trzecia część cyklu Cudze chwalicie, swoje poznajcie...

...autorstwa Roberta Mazurka, znanego animatora kultury i działacza społecznego, obecnie szefa Radzyńskiego Ośrodka Kultury.



# JUŻ 15 LAT BEZ NIEGO...

To był wielki pontyfikat, o potężnym znaczeniu nie tylko religijnym, ale także politycznym. Przyczynił się do obalenia komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej i zmian w całej geopolityce. Pontyfikat Jana Pawła II miał też ogromne znaczenie w wymiarze duchowym, co przełożyło się na zaliczenie papieża Polaka w poczet świętych Kościoła.

## KOŚCIÓŁ

Posługa Jana Pawła II wyróżniała się szczególną aktywnością. Karol Wojtyła, jako papież w ciągu 26-lat na Stolicy Piotrowej II ogłosił 14 encyklik, 14 adhortacji, 11 konstytucji apostolskich oraz 43 listy apostolskie. Zasłynął też jako „papież wynoszący na ołtarze” – kanonizował 478 świętych (w tym 10 Polaków), beatyfikował 1318 błogosławionych (w tym 154 Polaków). Jan Paweł II był też niezwykle aktywny w sferze polityki, przyjął ok. 1400 osobistości politycznych oraz wygłosił ok. 4 tys. przemówień (w tym 2,5 tys. za granicą). Jednak najważniejsze dla papieża Polaka było przebywanie blisko Boga i ludzi. Świadczy o tym ponad 104 podróży zagranicznych, podczas których spotkał się z milionami wiernych. Wojtyła zawsze pochylał się nad ludźmi chorymi, prześladowanymi i niepełnosprawnymi.

## Papież pojednania

Jak Paweł II widział szczególną rolę Stolicy Apo-

stolskiej w dziele pojednania. Stąd tak bliskie sercu papieża było zbliżenie z wyznawcami judaizmu i islamu. Dążył też do pojednania i ekumenicznego dialogu z „braćmi odłączonymi” – wiernymi prawosławia i kościołów protestanckich. Karol Wojtyła aktywnie uczestniczył w budowaniu pokoju na świecie. Podejmował się mediacji i wzywał do zaniechania przemocy w różnych wielkich konfliktach, takich jak wojny w Zatoce Perskiej, Libanie i Bośni. Wielkie dzieło naszego papieża doceniali tak dalecy od chrześcijaństwa Palestyńczycy, czy muzułmańscy mieszkańcy byłej Jugosławii, a jego głos mocno wybrzmiewał podczas wielkich konfliktów społecznych w Ameryce Południowej.

## Obrońca życia

Jan Paweł II przemawiał do świata m.in. poprzez encykliki, w których ukazywał nie tylko fundamenty chrześcijańskiego posłannictwa („Redemptor hominis”, 1979), ale także problemy pracy i sprawiedliwości społecznej („Laborem

exercens”, 1981). Bardzo duże zainteresowanie wzbudziła m.in. encyklika „Veritatis splendor” (1993), ukazująca naukę moralną Kościoła, oraz ostatnia encyklika „Evangelium vitae” (1995), w której Ojciec Święty zdecydowanie bronił życia ludzkiego od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci. Papież zdecydowanie przeciwstawił się zabijaniu nienarodzonych dzieci.

## Umiłowany sługa Maryi

Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że swoje życie zawierzył Matce Bożej. Stał się wielkim orędownikiem kultu maryjnego w Fatimie. Symbolicznie ukazał to w 1982 roku. Rok po zamachu, na jego życie papież udał się do Fatimy w swą 11 podróż apostolską, chcąc złożyć Matce Boskiej hołd i podziękować za to, że ocalała mu życie. Jedną z jego umiłowanych modlitw był różaniec. Kontemplacji różańca poświęcał wiele godzin dziennie. Jak wspominają bliscy, modlitwa maryjna towarzyszyła mu do ostatnich dni życia. Jan Paweł II odszedł do Boga 2 kwietnia 2005 roku. **HS**

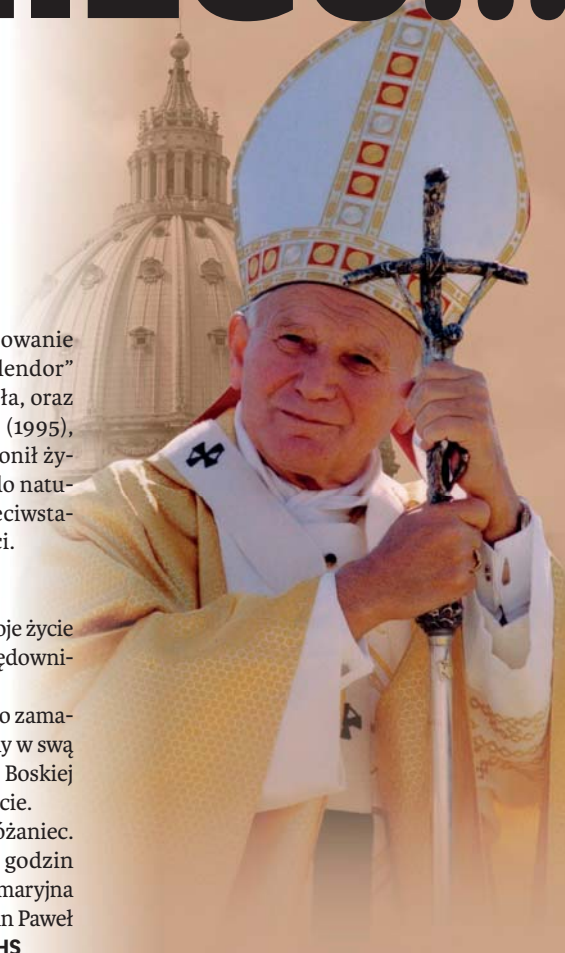


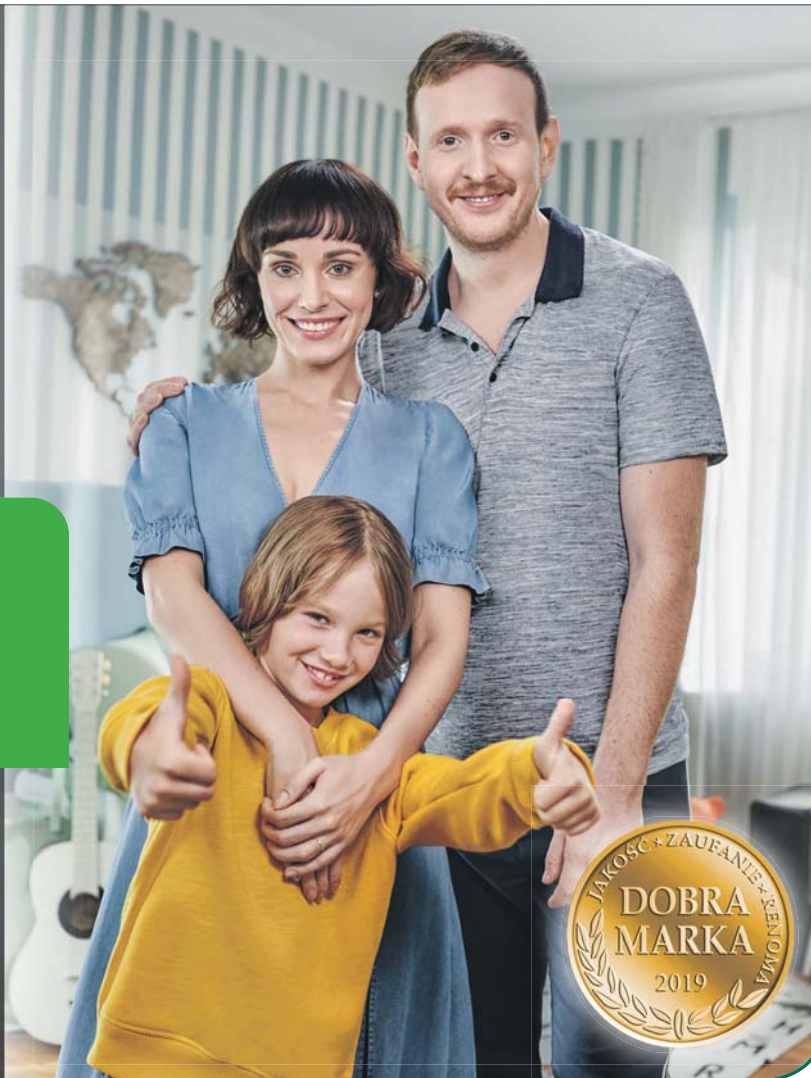
foto: wikipedia.com

Czas na zmiany?  
**Pożyczka Zaratka!**

**0 zł**  
provizji

RRSO: **9,38%**

Rata **25 zł**  
miesięcznie za każdy  
pożyczony **1000 zł**



**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

**kasastefczyka.pl**

**801 600 100** (koszt wg taryfy operatora)

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (provizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

REKLAMA